

Z WARSZTATÓW BADAWCZYCH

Jerzy Jasinski

MOTYWY PICIA

1. UWAGI WPROWADZAJĄCE

Szukanie odpowiedzi na pytanie, dlaczego ludzie pija, co skłania ich do konsumowania alkoholu - jest przedsięwzięciem nad wyraz złożonym. Chodzi tu bowiem o pytanie o motywy ludzkiego postępowania stanowiące, jak wiadomo, wypadkową bardzo wielu czynników występujących w rozmaitych układach wzajemnych zależności. Sposób ujmowania motywów zachowania jest do pewnego stopnia rzeczą umowną, tutaj - kierując się sugestią M. Ossowskiej (19) - przez motywy picia będzie się rozumiało warunkujące to picie czynniki psychiczne.

Podjmując to zagadnienie i starając się o jego naświetlenie na podstawie materiałów zebranych w badaniu z 1985 r.¹, miałem na względzie zarówno wyniki naszych badań nad społeczno-kulturowymi wyznacznikami picia alkoholu, jak i rezultaty prac zagranicznych, uwzględniających kwestię motywów (powodów) picia, a prowadzonych przy użyciu kwestionariuszy wypełnianych przez respondentów bądź przez rozmawiających z nimi ankietatorów. W tych ostatnich badaniach można wyróżnić pewne wspólne czy zbliżone elementy i to tak jeśli chodzi o sposób ich prowadzenia, jak i płynące z nich wnioski. Przed ukazaniem tych elementów warto może przypomnieć niektóre ustalenia, wynikające z ważniejszych spośród owych prac.

Do piśmiennictwa poświęconego kwestii motywów picia nawiązywać będziemy dwukrotnie, za każdym razem w sposób bardzo selektywny, płynący z naszego wyraźnie ześrodkowanego zainteresowania pracami z tego zakresu. Raz uczynimy to w

związku z kwestią tworzenia list motywów i włączania ich do kwestionariuszy badań ankietowych, sposobów pytania respondentów o powody ich picia oraz różnic w odpowiedziach na pytania o te motywy między osobami należącymi do poszczególnych kategorii społeczno-demograficznych. Po raz drugi sięga się do tego piśmiennictwa w związku z badaniem motywów picia dokonywanym przy użyciu analizy czynnikowej.

2. USTALENIE MOTYWÓW PICIA - WCZESNE PISMIENICTWO ZAGRANICZNE

Badanie, w którym dano wyraz wczesnemu podejściu do zagadnienia, przeprowadzone było przez National Opinion Research Center dla Rutgers University, i opublikowane - w interesującej nas tu części - w 1948 r. (21). Objęło ono ogólnokrajową próbę 2677 respondentów, spośród których 1744 (65%) stwierdziło, że pije alkohol, choćby tylko czasami. Tym ostatnim zadano następujące pytanie: *"Jak by Pan(i) powiedział(a), co jest głównym powodem picia przez Pana(ią) alkoholu?"*. Pytanie to było otwarte i na podstawie udzielonych na nie odpowiedzi wyróżniono dwie zasadnicze kategorie powodów picia. Jedne określono mianem "społecznych" i uznano za dające im wyraz takie odpowiedzi, w których respondenci przypisywali swoje picie sytuacjom zewnętrznym, w jakich się znaleźli (np. picie dla towarzystwa, bo tak czynią inni, z powodu rozmaitych świąt, okazji rodzinnych). Drugą kategorię powodów nazwano "indywidualnymi", a za dające im wyraz uznano takie odpowiedzi, w których wskazywano na przyjemne skutki lub konsekwencje picia (np. picie sprawia, że czuję się dobrze, wesoło, zapominam o troskach, przykrościach) (21, s. 354-357). Społeczne powody wskazało 45% pijących respondentów, indywidualne - 42%, jedno i drugie - 6%, inne - 2%, zaś 8% nie odpowiedziało na to pytanie. Społeczne powody podawały częściej kobiety, ludzie młodszy, pijący w większych odstępach czasu, pochodzący z części Stanów Zjednoczonych, w których nie obowiązywały zakazy dotyczące konsumpcji alkoholu. Indywidualne częściej zaś - mężczyźni, ludzie starsi,

częściej pijący, pochodzący z części Stanów Zjednoczonych, w których istniały prawne zakazy związane z piciem napojów alkoholowych (21, s. 357-360)².

Przypomnienie tego tak dawnego badania, pomimo jego ułomności związanych z pytaniem wprost o powody picia, a więc odwoływaniem się do jakże wątpliwej samowiedzy respondenta, usprawiedliwione jest przede wszystkim tym, że wprowadzony w nim podział motywów picia na społeczne i indywidualne, przetrwał i występuje do dziś, czasami tylko ubrany w inną szatę słowną.

W znanym badaniu, przeprowadzonym na przełomie lat 1964-1965 przez D. Cahalana, I.H. Cisin i H.M. Grossley, poświęcono uwagę także kwestii motywów picia (1). Badaniem objęto reprezentatywną próbę ludności Stanów Zjednoczonych (bez Alaski i Hawajów) w wieku 21 i więcej lat, przy czym zastosowano technikę warstwowego losowania gospodarstw domowych. Założona próba wynosiła 3000 osób, zrealizowana zaś - 2746 (co stanowi 90% próby założonej). Wśród tych ostatnich było 1948 (67%) osób pijących alkohol. Z wszystkimi respondentami wyczerpujące wywiady przeprowadzili w ich domach wyszkoleni ankieterzy, posługujący się długim kwestionariuszem liczącym blisko 90 rozbudowanych pytań.

Autorzy nawiązując do powołanej wyżej pracy Rileya, Mardena i Lifshitz (21), prac Mulford i Miller (17) oraz Knupfer et al (15), włączyli do swojego kwestionariusza listę 11 stwierdzeń dotyczących powodów picia. Respondenci mieli wskazać rolę każdego z tych powodów w swoim picciu przez określenie czy jest on "bardzo ważny", "dość ważny" lub też "wcale nieważny". Lista ta przedstawiała się następująco: "(a) piję, bo pomaga mi to się odprężyć; (b) piję, aby być towarzyski; (c) lubię smak alkoholu; (d) piję, bo moi znajomi piją; (e) piję, żeby wszystko zapomnieć; (f) piję, aby uczcić specjalne wydarzenia; (g) napicie się pomaga mi zapomnieć o troskach; (h) kieliszek dobrze mi robi na apetyt; (i) godzę się napić, bo w niektórych sytuacjach nakazuje to uprzejmość; (j) kieliszek pomaga mi odzyskać humor, kiedy jestem w złym nastroju; (k) piję, bo potrzebuję

tego kiedy jestem napięty i zdenerwowany" (1, s. 165-166).

Autorzy zaliczyli względy wymieniony w punktach b, d, f, i - do społecznych, w punktach a, c, g, j, k - do indywidualnych, które nazwali - ucieczkowymi, zaś w punktach c, h "różnych" związanych z poszukiwaniem przyjemności, nie łączących się, ich zdaniem, ani ze społecznymi ani indywidualnymi motywami picia. Stwierdzili oni, że względy społeczne wymieniane były przez respondentów znacznie częściej niż indywidualne. Dwa lub więcej powodów społecznych wymieniło 76% pijących, zaś dwa lub więcej powody "ucieczkowe" - 29%. Jest rzeczą interesującą, że różnice w częstości tych wyborów między mężczyznami i kobietami były nieznaczne. Wszystkie względy wskazywane były tym częściej im bardziej respondenci zaangażowani byli w picie³, przy czym stosowało się to w stosunkowo nieznacznym stopniu do społecznych powodów picia, występowało natomiast wyraźnie w odniesieniu do "różnych", a bardzo wybitnie w wypadku indywidualnych (ucieczkowych) powodów picia. Inaczej mówiąc, "ucieczkowe" powody picia intensywnie pijący podawali wielokrotnie częściej niż pijący umiarkowanie, a zwłaszcza mało pijący.

W związku z tym badaniem na podkreślenie zasługują szczególnie trzy kwestie: "pośrednie" pytanie się o motyw picia, lista stwierdzeń dotyczących powodów używania alkoholu, z których wiele znaleźć można w późniejszych badaniach oraz wyróżnienie trzeciej grupy motywów (poza społecznymi i indywidualnymi), którą było szukanie w alkoholu zaspokojenia przyjemności płynącej z jego smaku lub poprawy apetytu.

Kolejny krok w analizowaniu powodów picia dokonany został w badaniu G. Edwardsa et al z Addiction Research Unit, Institute of Psychiatry, University of London (5, 6)⁴. Wykonane ono było w części jednej z podmiejskich dzielnic Londynu, obejmującej 6 osiedli mieszkaniowych. W każdym z nich przeprowadzono wywiady w przybliżeniu w co trzecim gospodarstwie domowym, przy czym dążono do objęcia nimi wszystkich osób mających 18 lub więcej lat. W ten sposób wywiadami objęto 928 osób (co stanowi 89% badanej zbiorowości). Analizą motywów picia objęto 306 mężczyzn i 281 kobiet,

którzy to respondenci stwierdzili, że pija co najmniej raz lub dwa razy na miesiąc. Oznacza to, że w porównaniu z badaniami D. Cahalana et al, autorzy pominieli pewną kategorię pijących, a mianowicie takich, którzy konsumowali alkohol tylko parę razy do roku⁵. W toku wywiadu zadawano osobom badanym 17 pytań dotyczących możliwych motywów picia z prośbą o udzielenie na nie odpowiedzi "tak" lub "nie". Przy formułowaniu tych pytań świadomie czerpano z powołanych prac amerykańskich, były więc one bardzo zbliżone do podanych wyżej użytych w badaniu D. Cahalana et al, aczkolwiek lista ich uległa wydłużeniu⁶.

G. Edwards et al zestawili odsetki twierdzących odpowiedzi udzielonych na poszczególne pytania przez kobiety i przez mężczyzn i stwierdzili niemalże zupełną ich zgodność w aż 13 na 17 wypadków. Tylko w odniesieniu do 4 stwierdzeń mężczyźni odpowiadali "tak" istotnie częściej niż kobiety⁷. Pod względem częstości udzielanych twierdzących odpowiedzi, zarówno u kobiet jak u mężczyzn, stwierdzenia odnoszące się do społecznych motywów picia przeplatały się ze wskazującymi na indywidualne, tak że, zdaniem autorów, trudno byłoby twierdzić, iż jedno z nich - jako cała grupa - górują pod względem częstości wyborów nad innymi. Wynik ten różni się od otrzymanego przez D. Cahalana et al.

G. Edwards et al - nawiązując wprost do pracy D. Cahalana et al - zestawili odpowiedzi badanych mężczyzn, należących do poszczególnych grup wyróżnionych ze względu na intensywność picia. Tutaj zgodność wyników między badaniami była wysoka. Wyrażała się ona w stosunkowo niewielkim różnicowaniu częstości podkreślenia znaczenia motywów społecznych (jak picie dla uczczenia czegoś lub w czasie wakacji) we wszystkich grupach mężczyzn (tj. bez względu na stopień intensywności picia), i wyraźnym także różnicowaniu w odniesieniu do motywów indywidualnych (jak np. picie po to, by się ożywić czy zapomnieć o troskach). W tym ostatnim wypadku, tj. względów indywidualnych (czy osobistych), wybierane one były tym częściej, im intensywniej pili respondenci (5, s. 262-263).

Wspomniany poprzednio krok naprzód, dokonany w tym badaniu, polegał na poddaniu uzyskanych odpowiedzi analizie czynnikowej. Wybór tego rodzaju metody postępowania uzasadnili autorzy chęcią uniknięcia niebezpieczeństwa pozostania w myślowych koleinach wyznaczonych poprzednimi badaniami, a więc interpretowania otrzymanych wyników w kategoriach dotychczasowych ustaleń i podziału motywów picia na społeczne i indywidualne. Analiza czynnikowa stwarzała ponadto możliwości sięgnięcia do głębiej leżących, bardziej podstawowych motywów picia oraz nie wiązała się z potrzebą dokonywania jakiegś wstępnej, arbitralnej w końcu klasyfikacji zadawanych pytań na należące do jednej bądź drugiej grupy, wyróżnionych z góry powodów spożywania alkoholu. Do kwestii innych uzyskanych w tym badaniu rezultatów jeszcze powrócimy.

Kolejne ważne dla nas badanie wykonane było w 1972 r. przez S.E. Dight (4). Objęło ono dorosłą ludność Szkocji (w wieku 18 i więcej lat). Przeprowadzając je posłużono się skomplikowanym schematem losowania warstwowego, które wyłoniło próbę założoną obejmującą 3051 respondentów (próbą zrealizowaną liczyła 2453 osoby, tj. 80% próby założonej). W badaniu zastosowano obszerny kwestionariusz wypełniany przez ankietera w toku rozmowy z respondentem. Podejście do kwestii motywów picia zgodne było z przyjętym w dwóch ostatnich, omówionych wyżej badaniach. We wstępnej fazie pracy nad kwestionariuszem zebrano pewną liczbę odpowiedzi na otwarte pytanie o motywy. Okazały się one zbliżone do występujących w poprzednich badaniach i posłużyły do sformułowania zespołu powodów picia, wykorzystanych w kwestionariuszu przygotowanym dla badania pilotażowego. Ostateczna ich wersja zawierała 15 powodów⁸, umieszczone one zostały na osobnych kartkach wręczanych badanemu w czasie przeprowadzania wywiadu. Ankieter prosił badanego o przeczytanie każdej kartki i odłożenie najpierw zawierających stwierdzenia, które nigdy nie miały zastosowania w jego picciu, a następnie o ponowne przeczytanie pozostałych kartek i powiedzenie o każdym powodzie, czy był on ważny, czy też nie był ważny w jego picciu (4, s. 295). W ten sposób przewidziano trzy możliwe

odpowiedzi związane z poszczególnymi powodami picia, a nie dwie, jak np. u G. Edwardsa et al.

Uznawanie poszczególnych powodów za ważne lub nie będące ważnymi prawie we wszystkich wypadkach częstsze było u mężczyzn niż u kobiet, przy czym w odniesieniu aż do 9 powodów różnice te były statystycznie istotne. Wśród powodów uważanych za ważne we własnym piciu zarówno mężczyźni, jak i kobiety najczęściej wymieniali picie, aby coś uczcić, a więc powód typowo społeczny; mężczyźni w następnej kolejności wskazywali powody związane ze smakiem i odświeżającymi właściwościami alkoholu, a ponadto nie występowała w ich wyborach wyraźniejsza różnica między społecznymi i indywidualnymi powodami picia. Kobiety częściej jako ważne w ich picciu wskazywały powody indywidualne. Do rezultatów tego badania i dokonanej w jego ramach analizy czynnikowej jeszcze powrócimy.

W zakresie szeroko rozumianego sposobu ustalania motywów picia alkoholu za pośrednictwem badań ankietowych, późniejsze prace nie wniosły już jakichś nowych, istotnych elementów.

3. DOTYCHCZASOWE PISMIENNICTWO POLSKIE

W polskim piśmiennictwie motywom spożywania alkoholu nie poświęcono wiele miejsca. Zainteresowanie tą kwestią - intensywniejsze w latach sześćdziesiątych oraz na początku siedemdziesiątych, i prawie nieobecne później - poszło jakby w dwóch kierunkach, które można byłoby umownie nazwać teoretycznym i empirycznym⁹.

W dociekaniach kierunku teoretycznego nie odwoływano się wprost do wyników jakichś badań mających stanowić podstawę formułowanych opinii. Motywy picia rozumiano bardzo szeroko, tak że obejmowały również dążenia, jakim mogłoby ewentualnie służyć picie alkoholu, a nawet zespół ogólnych warunków sprzyjających temu, że ludzie piją.

Przykładem takich rozważań mogą być sformułowania J. Szczepańskiego dotyczące rodzajów pijaństwa (22). Autor ten

zastanawiając się nad drogami zwalczania alkoholizmu stwierdził, że muszą one być rozmaite wobec zróżnicowania tego zjawiska. Wyróżnił on "pijanstwo": (1) płynące z chęci ucieczki od rzeczywistości, a więc "tych wszystkich, którzy nie mogą sobie poradzić z życiem, ze samym sobą, z sytuacjami zawodowymi i rodzinnymi"; (2) ceremonialne, łączące się z obchodzeniem rozmaitych uroczystości, nawiązywania i podtrzymywania stosunków z ludźmi; (3) związane z zabawą; (4) dla dodania sobie odwagi; (5) nałogowe (22, s. 249-250). Nie jest to klasyfikacja wolna od usterek formalnych, bo niejasne są kryteria podziału, wyróżnione kategorie krzyżują się i nie jest ona zapewne wyczerpująca. Nie należałoby zresztą w ogóle nawiązywać do niej w tym miejscu, gdyby nie fakt, że bywa ona powoływana jako przykład "postaci picia" wyróżnianych ze względu na motyw¹⁰.

Bliższa proponowanemu tu ujęciu kwestii motywów picia, choć leżąca również jakby w innej płaszczyźnie, jest klasyfikacja występujących w naszym kraju "stylów picia", przeprowadzona przez A. Kepińskiego (14). Dokonana jest ona przy uwzględnieniu dwóch kryteriów: ilości spożywanych napojów alkoholowych i dążeń osób pijących, zmierzających do doprowadzenia się do jakiegoś pożądanego stanu, albo uwolnienia się od innego, uznawanego za niemiły. Wszystkie te "style picia" (neurasteniczny, kontaktowy, dionizyjski, heroiczny i samobójczy), gdyby przeformułować charakteryzujące je opisy tak, aby wyróżnione były w kategoriach motywów, mieściłyby się w grupie indywidualnych motywów spożywania alkoholu. Trzeba wszakże wspomnieć, że o niektórych społecznych motywach A. Kepiński także pisał w dalszej części swoich wywodów, jednak odnosi się wrażenie, że traktował je jako elementy szerszego kontekstu społecznego, warunkującego picie.

Kierunek empiryczny zainteresowań motywami picia zapoczątkował u nas A. Święcicki. W kwestionariuszach jego badań ankietowych z 1961 i 1962 r. znalazło się następujące pytanie: "Jakie są Pana(i) zdaniem główne powody, dla których ludzie piją alkohol: (1) dla rozrywki, dobrego humoru i lepszej zabawy; (2) aby zapomnieć o troskach i kłopotach; (3) z

przyzwyczajenia; (4) dla zdrowia, dla dodania sobie apetytu; (5) żeby dobrze żyć z ludźmi; (6) z jeszcze jakichś powodów (podać jakich?)". Respondentów proszono o podkreślenie nie więcej niż dwóch odpowiedzi. Pytanie to nie odnosiło się wprost do kwestii motywów, ale mogło być interpretowane jako informujące o nich pośrednio¹¹.

Po tej linii poszedł J.K. Falewicz kiedy włączył do kwestionariuszy swojego badania z 1968 r. (9) to samo pytanie, zwiększając tylko liczbę przewidzianych odpowiedzi (dodając: ponieważ trudno odmówić; ze zmęczenia, dla dodania sobie sił; z nudów, dla rozrywki; dla dodania sobie odwagi; aby załatwić sprawę; bo smakuje; z obowiązku; bo wszyscy tak robią). Interpretował on je jako mówiące o motywach picia alkoholu, przy czym w związku z tym, że były to odpowiedzi tak pijących jak niepijących, miało się tu do czynienia z podwójnie pośrednim wnioskowaniem. Po pierwsze, respondenci nie mieli wypowiadać sądów o własnych powodach picia, ale o "picciu w ogóle"; jeśli można byłoby zakładać, że pijący alkohol rzutują na innych swoje własne motywy i w istocie informują o tych ostatnich, to w odniesieniu do niepijących¹² trzeba byłoby przyjąć jeszcze mocniejsze założenie. W związku z tym, że rozpatrywano osobno odpowiedzi mężczyzn z miasta, mężczyzn ze wsi, kobiet z miasta i kobiet ze wsi, trzeba było chyba uznać, że niepijący z każdej z tych grup respondentów odpowiadali tak jak należący do niej pijący, czyli że np. niepijące kobiety ze wsi informowały o powodach picia pijących kobiet ze wsi, a nie, powiedzmy, o powodach picia pijących mężczyzn, z którymi stykały się zapewne znacznie częściej. Wszystko to sprawia, że można się zastanawiać, czy uzyskane wypowiedzi w ogóle należy interpretować w kategoriach motywów picia, a nie jako krążących w społeczeństwie stereotypów wyjaśnień przyczyn picia, mających z motywami spożywania alkoholu - pojmowanymi jako psychiczne czynniki warunkujące picie - niekoniecznie wiele wspólnego¹³.

Najbardziej zbliżył się do jakiegoś bezpośredniego ujęcia kwestii motywów picia J. Janik, który do kwestionariusza swojego badania z 1976 r. włączył następujące pytanie (w na-

wiasach podaje odsetki uzyskanych odpowiedzi): "Jeśli pije Pan(i) czasem alkohol - choćby tylko wyjątkowo - to dlaczego? 1. dla samego smaku, do jedzenia, na trawienie (14,5%); 2. aby sobie poprawić humor, dodać odwagi, polepszyć samopoczucie (22,0%); 3. aby zapomnieć o przykrościach, kłopotach, zmartwieniach (5,4%); 4. aby szczerzej porozmawiać, swobodniej się poczuć w towarzystwie innych (19,9%); aby nie odróżniać się od innych (11,9%); 6. za namową otoczenia, żeby się inni nie obrazili (18,0%); 7. żeby załatwić sprawy, których załatwienie wymaga "wypicia kieliszka" (5,8%); 8. z innego powodu (jakiego? - 7,4%); 9. trudno mi powiedzieć (2,2%); 10. w ogóle nigdy nie piję (19,0%); brak odpowiedzi (0,4%)" (11). Podane odsetki przekraczają 100, gdyż można było podkreślić więcej niż jedną odpowiedź. Wyraźnie liczniej wybierane były druga, czwarta i szósta odpowiedź; dwie pierwsze spośród nich można by uznać za indywidualne, zaś trzecią za zdecydowanie społeczną. Odsetków tych nie należy jednak sumować, trudno więc powiedzieć, które z tych powodów przeważały.

4. BADANIE Z 1985 R. - WYNIKI OPISOWE

Zastanawiając się, jak podejść w badaniu z 1985 r. do kwestii motywów picia uznałem, że zapytywanie respondentów wprost o powody ich picia mija się z celem. Po pierwsze, można wątpić czy ogromna większość ludzi pijących zdaje sobie w ogóle sprawę z tego, dlaczego spożywa alkohol. Czy zadają oni sobie sami takie pytanie, a jeśli tak, to czy mają na nie jakoś wyraźniej ukształtowane, oparte na obserwacji i przemyśleniach odpowiedzi. Po drugie, wydawało się, że osoby pijące, zwłaszcza intensywnie pijące, nie mówiąc już o uzależnionych od alkoholu, wykazują dużą labilność jeśli chodzi o stosunek do swojego picia, skłonne są do bardzo zmiennego sposobu jego postrzegania i tłumaczenia. Po trzecie, istnieje obawa, że odpowiedzi uzyskane na wprost zadane pytania o motywy (powody) picia ukazywałyby bardziej racjonalizację własnego picia niż jego przyczyny.

Wszystkie te względy sprawiły, że poszedłem śladem powołanych wyżej badań zagranicznych. Przyjęte rozwiązanie polegało na zwróceniu się do respondentów - którzy stwierdzili poprzednio, że w ciągu ostatnich 12 miesięcy pili alkohol, a więc zgodnie z przyjętą w badaniu z 1985 r. definicją nie byli abstynentami - z następującym sformułowaniem: *"Ludzie, którzy piją alkohol - jedni częściej, inni rzadziej - robią to jednak z rozmaitych powodów. Przedstawiamy Panu(i) listę różnych powodów, które mogą skłaniać do wypicia. Które z tych powodów są dla Pana(i) osobiście ważne i skłaniają do wypicia alkoholu?"*. Wyliczenie tych powodów jak i skategoryzowanych odpowiedzi podane jest w Tabeli 1.

Jak widać lista ich jest długa - liczy 17 pozycji - i różnorodna. Nie ma w niej elementów zupełnie nowych, a większość włączonych do niej powodów wymieniana była w jednym bądź w paru zestawach motywów picia, stosowanych we wspomnianych wyżej polskich i zagranicznych badaniach. Może nieco inne są tylko trzy powody (*"piję, gdy spotkało mnie coś złego"*, *"lubię nastrój spotkań towarzyskich z alkoholem"*, *"piję, bo przy alkoholu ludzie zbliżają się, zaprzyjaźniają"*), choć i o nich trudno byłoby twierdzić, że nie znajdowały żadnego wyrazu w poprzednich badaniach.

Zwrócenia uwagi wymaga sposób zadania pytania o motywy, nie dlatego, aby był nowy, ale dla podkreślenia, że nie prosiło się respondentów o dokonanie wyboru jednego bądź paru najważniejszych motywów ich picia, ale o ustosunkowanie się do każdego z powodów, znajdujących się na liście. Ważny jest również sposób skategoryzowania odpowiedzi, a zwłaszcza uznanie za niewystarczające zadowolenie się odpowiedziami *"tak"* lub *"nie"*. Przewidzenie aż 5 ich rodzajów związane było z zamiarem poddania ich analizie czynnikowej, wymagającej według bardziej rygorystycznie stawianych warunków jej stosowania, zróżnicowanego, a nie tylko zdychotomizowanego rozkładu odpowiedzi.

Aczkolwiek liczba osób pijących alkohol wynosiła w badaniu z 1985 r. 1515 osób, ustosunkowujących się do poszczególnych powodów picia jest mniej (od 1443 do 1461 w za-

leżności od powodu), różne były bowiem nieco liczby wypadków braku odpowiedzi. Z tychże samych powodów wahają się nieco średnie obrazujące roczne spożycie alkoholu (od 6,99 do 7,13 litrów), i niższe są od ogólnej średniej wynoszącej 7,27 litra.

Poszczególne powody picia były ważne dla respondentów w różnym stopniu. Przede wszystkim zwraca jednak uwagę fakt, że z jednym tylko wyjątkiem - picia dla uczczenia czegoś - badani częściej, i to z reguły znacznie częściej, określali wymienione powody picia jako mało i zupełnie nieważne, niż jako raczej ważne, a zwłaszcza bardzo dla siebie ważne. Jest to interesujące z dwóch względów. Po pierwsze, jest to rozkład odpowiedzi, jaki rzadko otrzymujemy pytając o opinie czy oceny, przeważnie gromadzą się one bowiem wokół "średkowych" odpowiedzi, a więc wyrażają łagodną aprobatę lub łagodną dezaprobatę, zgadzanie się lub niezgadzanie z dodaniem słowa "raczej", niż wypowiedanie się zdecydowanie za lub przeciw. Po drugie, powstaje kwestia - niemożliwa do rozstrzygnięcia w świetle posiadanego materiału - czy znaczy to, że motywy picia sformułowane są niezbyt szczęśliwie, w sposób rozmijający się ze sposobem postrzegania ich przez respondentów, czy też spożywanie alkoholu traktowane jest generalnie rzecz biorąc, w każdym razie przez poważną część badanych, jako zachowanie nie dające podstaw do dumy, i z tego względu do żadnego powodu picia nie ma się ochoty przyznawać. Nie można też wykluczyć i innej interpretacji tego faktu, a mianowicie za pośrednictwem braku u respondentów refleksji nad własnym piciem, które - tak jak chodzenie, jedzenie, czy oddychanie - nie jest robione z jakichś powodów, po prostu - jest; można by to obrazowo wyrazić mówiąc, że samo picie tłumaczy picie. Jakiegokolwiek byłoby wyjaśnienie, fakt pozostaje faktem: wymieniane na naszej liście powody określone są najczęściej jako zupełnie nieważne lub raczej mało ważne w konsumowaniu alkoholu przez respondentów.

Powróćmy jednak do różnic ważności poszczególnych motywów. Za bardzo ważne uznało rozmaite powody picia od 2,2 do 11,7% respondentów (jeśli pozostawić na uboczu przypadek

szczególne picia dla uczczenia czegoś - 17,9%), za raczej ważne - od 4,6 do 25,9% (dla uczczenia czegoś - 47,2%), za raczej mało ważne - od 7,0 do 23,4%, i za zupełnie nieważne - od 32,9 do 72,7% (dla uczczenia czegoś - 14,2%). Rozpiętości były więc poważne. Zdecydowanie najrzadziej wskazywanymi powodami picia było przyzwyczajenie (tylko 7,1% respondentów uznało go za bardzo lub raczej ważny dla nich powód) oraz praca (7,2%). Najczęściej wskazywanymi powodami - poza uczczeniem jakiegoś wydarzenia lub okazji (65,1%) - były nie tylko motywy społeczne (nastroj spotkań - 41,2%; zachęta innych - 31,6%; towarzystwo - 30,6%), ale także niektóre motywy indywidualne (zbliżenie - 37,8%, dobre samopoczucie - 26,0%), a ponadto i inne (zdrowie - 27,7%). Możemy więc powiedzieć, podobnie jak G. Edwards et al i odmiennie niż D. Cahalan et al - że w naszym wypadku nie da się po prostu twierdzić, iż motywy społeczne postrzegane są przez pijących jako tłumaczące w większym stopniu ich picie niż powody indywidualne.

Jak wynika z zamieszczonych w Tabeli 1 średnich, wystąpiła bardzo wyraźna i silnie zaznaczona zależność między uznawaniem jakiegoś powodu picia za ważny a globalnym spożyciem alkoholu przez respondentów. Szczególną wymowę ma przy tym fakt, że mniejsze znaczenie zdaje się tu mieć rodzaj motywu picia: wygląda tak jakby pijący dużo mieli też i dużo powodów do spożywania alkoholu, tak jakby wszystko ich do picia zachęcało, i wewnętrzne potrzeby i zewnętrzne zachęty czy presje, i smak alkoholu i względy zdrowotne. Ci, którym wyszczególnione przez nas powody picia rysowały się jako zupełnie nieważne, pili 2,96 do 5,42 litrów czystego alkoholu rocznie, podczas gdy ci, którym powody te wydawały się bardzo ważne spożywali 10,58 do 25,49 litra. Nie zaskakuje, oczywiście, okoliczność, że wśród tych ostatnich na czoło wysuwali się podkreślający znaczenie, jakie ma dla nich typowo pijacki powód picia - przyzwyczajenie (nawet zresztą ci, dla których był on raczej ważny pili aż 20,37 litrów czystego alkoholu rocznie). Istotne jest natomiast to, że wysokie spożycie charakteryzowało zarówno pijących, aby za-

pomnieć o codziennych troskach (19,92 litra), jak i pijących, bo w ich towarzystwie "często są takie okazje" (19,41 litra), a więc wskazywało na powody indywidualne, jak też i społeczne.

Wszystko to, co powiedziano dotąd o rozkładzie odsetków, wskazujących na względną ważność poszczególnych motywów picia oraz globalnych rozmiarów spożycia alkoholu, odnosi się tak do mężczyzn, jak do kobiet. Jedyne rzeczywiście poważne różnice w treści ich odpowiedzi, i do tego występujące w wypadku wszystkich powodów picia, wyrażały się w niższych u kobiet odsetkach uznawania poszczególnych motywów za bardzo lub raczej ważne, i wyższych odsetkach określania ich jako raczej i zupełnie nieważne. Należy przy tym podkreślić, że różnice te były statystycznie istotne (z reguły na poziomie istotności $p < 0,001$). Ponadto, czego można było oczekiwać, rozmiary spożycia alkoholu przez kobiety były wyraźnie niższe od rozmiarów konsumpcji mężczyzn. Różnice te związane były nie tyle z rodzajem motywu, co z rodzajem odpowiedzi: mniejsze były w wypadku stwierdzenia, że jakiś motyw jest ważny (zwłaszcza, że jest bardzo ważny), a większe - w wypadku mówienia, że jest on nieważny (zwłaszcza - zupełnie nieważny).

Pewne uzupełnienie omawianych informacji o rozkładach odpowiedzi na pytanie o powody picia zawiera Tabela 2. Umieszczono w niej odsetki osób uznających każdy ze znajdujących się na naszej liście motywów picia za ważny dla siebie, przy czym osobno ujęto te, które piły ostatnim razem wódkę, a osobno te, którzy piły wówczas wino, i zainteresowano się charakterem okazji konsumowania tych napojów. Dla przypomnienia powiedzmy krótko, że wyróżnione były trzy grupy okazji (12, 13). Były to okazje rodzinno-uroczystościowe (picie alkoholu w związku z obchodzeniem jakichś świąt lub uroczystości z rodziną lub przyjaciółmi), koleżeńsko-towarzystwie (picie z przyjaciółmi, kolegami, znajomymi) oraz pijacko-zadaniowe (picie bez specjalnej okazji, dla załatwienia czegoś, w związku z wypłatą itp.).

Co uderza w tej tabeli to ogromne podobieństwo odpowie-

dzi mężczyzn i kobiet. Obrazujące je odsetki są bardzo sobie bliskie i to zarówno pod względem wysokości, jak i rozkładu, i tak gdy chodzi o odpowiedzi pijących ostatnim razem wódkę, jak - wino. Przypomnieć przy tym trzeba, że aczkolwiek chodzi tu o częściowo tych samych respondentów - wśród pijących wódkę, spożywający również wino stanowili 50,5%, a wśród pijących wino konsumenci wódki obejmowali 88,1%, to jednak w każdej z tych grup pijący tylko jeden ze wspomnianych napojów stanowili liczącą się część. Była ona wystarczająco duża, aby spowodować jakieś różnice w rozkładach rozpatrywanych tu odsetków. Fakt, że ich nie ma przemawia za przypuszczeniem, iż dla kwestii motywów konsumowania alkoholu, okoliczność pod postacią jakiego napoju jest spożywany - ma drugorzędne znaczenie; ważniejsze jest po co się pije, a nie co się pije.

5. ANALIZA CZYNNIKOWA W BADANIACH MOTYWÓW PICIA

Parokrotnie wspominaliśmy już poprzednio, że odpowiedzi na pytania dotyczące powodów picia poddane zostały analizie czynnikowej. Jest to narzędzie analityczne, które służy m.in. sprowadzeniu wielu zmiennych, użytych dla scharakteryzowania jakiegoś zjawiska, do mniejszej liczby leżących u ich podstaw wymiarów (czynników). Zainteresowanych złożoną matematyczną strukturą tej analizy wypada odesłać do odpowiedniego piśmiennictwa (18). W tym miejscu ograniczymy się do uwagi, że wyodrębnianie owych ogólniejszych czynników następuje poprzez wydobywanie tej części wariacji poszczególnych zmiennych, które są im wspólne. Uznaje się bowiem, że to te właśnie części ich zmienności wyrażają owe poszukiwane, bardziej podstawowe wymiary. Wyniki uzyskiwane za pośrednictwem tej analizy, a właściwie sporej grupy różnych, ale zmierzających do tego samego celu procedur analitycznych, bywają niekiedy trudne do interpretacji. Podejmować ją trzeba więc przy zachowaniu ogromnej ostrożności, aby nie ulec pokusie wyczytania z otrzymanych wyników więcej niż one zawierają.

W pracach, w których stosowano analizę czynnikową do badań motywów picia, zarysowały się dwa podejścia.

Jedno polegało na obejmowaniu tą analizą szerszego spektrum zmiennych niż odnoszące się do motywów picia, a więc np. również do rozmaitych elementów sytuacyjnych związanych z piciem, postaw wobec spożywania alkoholu, sposobów ograniczania jego konsumpcji (3, 16). Tymi pracami nie będziemy się zajmować, gdyż stawiano im inne cele niż przyświecające nam obecnie. Drugie podejście, i o nie nam właśnie chodzi, polegało na obejmowaniu analizą czynnikową wyłącznie zmiennych odnoszących się do motywów (powodów) picia.

Była już o tym wyżej mowa, że analizę tę zastosowali w swoim badaniu G. Edwards et al (5, 6). Przeprowadzili ją oni osobno w stosunku do odpowiedzi mężczyzn i odpowiedzi kobiet, przy czym dla obu tych grup respondentów uzyskali wyniki bardzo podobne w swych zasadniczych zrębach. Analiza doprowadziła do wyróżnienia trzech czynników. Pierwszy czynnik, wyjaśniający w wypadku mężczyzn 15,53% wariacji, a w wypadku kobiet 15,52% wariacji, nazwali autorzy "atarakcyjnym"¹⁴. Najwyższe ładunki tego czynnika¹⁵ miało 8 zmiennych: piję kiedy jestem w dołku; bo pomaga mi to zapomnieć o troskach; kiedy jestem niespokojny lub w napięciu; bo pomaga mi to się odprężyć; pomaga w spaniu; piję, aby spowodować ożywienie kiedy jest ospale albo nudno; bo mnie to ożywia; sprawia, że czuję się dobrze. Drugi czynnik (5,47% wariacji w wypadku mężczyzn i 5,06% w wypadku kobiet), nazwali autorzy "wyrafinowanym"; najwyższe jego ładunki miało 5 zmiennych: piję bo dobrzy się przy tym je; bo lubię smak alkoholu; bo wymaga tego moja praca; bo pomaga mi się to odprężyć; piję, gdy mam pragnienie¹⁶. Trzeci czynnik, określany przez autorów jako "kwalifikujący odznaczających się nim ludzi, aby stali się członkami klubu", wyjaśniał 4,20% wariacji w wypadku mężczyzn i 3,56% - w wypadku kobiet. Najwyższe jego ładunki miały 4 zmienne: piję, bo trudno jest odmówić; bo inni ludzie piją; aby spowodować ożywienie kiedy jest ospale albo nudno; piję, kiedy chce mi się pić¹⁷.

Wyniki te wymagają pewnego komentarza. Po pierwsze, trzeba zwrócić uwagę na okoliczność, że G. Edwards et al objęli analizą wypowiedzi nie wszystkich pijących, ale pijących co najmniej raz na miesiąc. Powody picia, jak pamiętamy, związane były bardzo wyraźnie z poziomem konsumpcji, mamy więc w wypadku tej pracy do czynienia nie tyle może z analizą motywów picia, ile motywów niezbyt rzadkiego i częstego picia. Może tym należy tłumaczyć wysunięcie się na czoło motywów ataraksyjnych (wyjaśniały one największą część wariancji). Po drugie, czynniki te częściowo na siebie "zachodzą" (niektóre zmienne mają wysokie ładunki w dwóch czynnikach). Po trzecie, jeśli pozostawimy na uboczu wyszukane nazwy czynników, będzie w nich można bez trudu rozpoznać znane już dawniej grupy motywów indywidualnych, związanych z atrakcyjnością alkoholu jako napoju, i społeczne¹⁸. Po czwarte, wyróżnione trzy czynniki wyjaśniają łącznie 25,20% wariancji¹⁹, co oznacza, że istnieć jeszcze muszą inne, nie ustalone w toku tej analizy wymiary leżące u podstaw powodów picia.

Warto też powiedzieć kilka słów o niektórych konkluzjach autorów (5, s. 268-269). Słusznie stwierdzają oni, że w pewnym sensie jako rezultat analizy czynnikowej otrzymuje się to, co poddało się jej "obróbce". Uzyskany wynik zależy bowiem od tego, jakie zmienne objęto badaniem; jeśli byłyby one inne, okazałoby się może, że inne "podstawowe wymiary" warunkują motyw picia. Uwaga ta wydawać się może banalna, dobrze ją jednak przypomnieć w sytuacji, kiedy to ustalone w badaniu czynniki zdolne były wyjaśnić tylko niewielką część wariancji.

Autorzy ustalili dalej, że pierwszy wyróżniony przez nich czynnik (ataraksyjny), świadczący o posługiwaniu się alkoholem jako narkotykiem, miał podstawowe znaczenie dla intensywnego picia i picia powodującego niekorzystne dla konsumującego alkohol następstwa. Czynnik drugi charakterystyczny był dla osób należących do klas wyższej i wyższej średniej, gdy trzeci - dla osób niższej klasy średniej i lokujących się poniżej niej. Obserwacje te autorzy ujęli w na-

stępującej konkluzji: ludzie pija zapewne z rozmaitych społecznie zdeterminowanych względów, wówczas jednak, gdy zaczynają pić dużo, tracą na znaczeniu owe powody i usytuowanie pijących w strukturze społecznej; pija bowiem dużo zapewne dlatego, że alkohol stał się im potrzebny jako narkotyk, co wzmacnia niebezpieczeństwo jego konsumowania w sposób prowadzący do poważnych konsekwencji.

Autorzy zwracają wreszcie uwagę, w związku z pierwszym czynnikiem, że używanie alkoholu jako narkotyku może następować z rozmaitych motywów, np. w celach rekreacyjnych, jako środka uwalniającego od przygnębienia, albo dla rozhamowania się. Sugerują, aby w dalszych badaniach nad motywami picia dążyć do "zdezagregowania" pierwszego czynnika, obejmującego indywidualne powody picia. Sugerują także, aby w dążeniu tym brać pod uwagę możliwość, że psychoaktywizujące skutki alkoholu współwyznaczane są przez indywidualne i grupowe oczekiwania (a nie tylko przez jego patofizjologiczne oddziaływanie na ośrodkowy układ nerwowy).

Podobne rezultaty otrzymała S. Dight (4, s. 162-186). Aczkolwiek, jak słusznie zwróciła ona uwagę, poleganie na wypowiedziach respondentów dotyczących poszczególnych motywów byłoby wątpliwe, to jednak obiecujące wydaje się traktowanie takich wypowiedzi jako podstawy do szukania ogólniejszych dziedzin tej motywacji, opierając się na większej liczbie takich oświadczeń.

Odwołanie się do analizy czynnikowej doprowadziło w jej badaniu do wyróżnienia 3 czynników, które autorka określiła intuicyjnie jako charakteryzujące ucieczkowe, przyjemnościowe i społeczne powody picia. Łącznie można było za ich pomocą wyjaśnić 26,7% wariancji. Największe ładunki²⁰ pierwszego czynnika, poszukiwania psychicznego efektu (13,1% wariancji), miało następujących 7 powodów: piję, aby się rozpoznać; zapomnieć o swoich troskach; bo daje mi to poczucie pewności; sprawia, że czuję się dobrze; pomaga mi czuć się swobodnie z ludźmi; piję, aby łatwiej mi się było odprężyć; gdy się chce pozbierać. Drugi czynnik, wewnętrznego zadowolenia (8,7% wariancji), charakteryzowały następujące powody

picia: piję, bo lubię smak alkoholu; bo mnie to odświeża; bo dobrze mi się przy tym je; sprawia, że czuję się dobrze; piję, aby łatwiej mi się było odprężyć. Największe ładunki trzeciego czynnika, społecznych powinności (4,9% wariancji), miały 3 powody: piję bo w niektórych sytuacjach wymaga tego uprzejmość; aby być towarzyski; bo moi znajomi pija.

Jak widać otrzymany obraz jest bardzo zbliżony do używanego przez G. Edwardsa et al. Warto przy tym zaznaczyć, że badanie szkockie objęło wszystkich pijących; spośród nich tylko co czwarty pił rzadziej niż raz na miesiąc, ogromną większość stanowili natomiast pijący co najmniej raz na tydzień. W wielu dalszych szczegółowych ustaleniach wyniki szkockiego i angielskiego badania wykazywały wielkie podobieństwo.

Listę powodów picia użytą przez D. Cahalana et al (1) poddali analizie czynnikowej D.D. Calentano i D.V. McQueen (2). Badanie ich mające za przedmiot, w interesującej nas części, problemy metodologiczne, oparte było na odpowiedziach 2762 respondentów w wieku 18 i więcej lat z Washington County w Maryland, stanowiącego, jak go określili autorzy, "*wiejski, nierolniczy teren*". Respondenci proszeni byli o wypełnienie zespołu testów (skal) psychiatrycznych i odnoszących się do zdrowia psychicznego - związanych z pićciem alkoholu. Odpowiedzi dotyczące listy powodów picia użytkano od 1298 osób, będących konsumentami alkoholu.

Analiza czynnikowa doprowadziła do wyróżnienia znanych nam już trzech czynników, wyjaśniających łącznie 35,5% wariancji. Pierwszy z nich, "*ucieczkowy*" (23,7% wariancji), związany był z 5 powodami: pićciem dla zapomnienia o troskach; o wszystkim; redukowaniem napięcia; dla poprawy nastroju; odprężenia się. Drugi czynnik, "*społeczny*" (7,8% wariancji), łączył się najsilniej z 4 powodami: pićciem, aby być towarzyskim; z uprzejmości; gdyż znajomi piją; aby coś uczcić. Wreszcie trzeci czynnik, "*poszukiwania przyjemności*" (4,0% wariancji), współwyznaczany był też przez 4 powody picia: pićcie dla poprawienia apetytu; z powodu przyjemnego smaku alkoholu; ale także - dla odprężenia się i dla zredu-

kowania napięcia. Ostatnie dwa powody wiązały się też silnie z pierwszym czynnikiem, w analizie tej pojawiło się więc również "zachodzenie" na siebie czynników. Autorzy komentując ten fakt przypomnieli uwagę D. Cahalana, że w wypadku powodów ucieczkowych ma się zapewne do czynienia z co najmniej dwoma różnymi grupami motywów. Jak pamiętamy wnioski G. Edwardsa szły jeszcze dalej jeśli chodzi o potrzebę rozczłonkowania tej kategorii motywów.

Wspomnieć byśmy chcieli o jeszcze jednej, także amerykańskiej pracy, w której motywy picia poddano analizie czynnikowej (7). Wykonana ona była na Wydziale Psychologii Uniwersytetu Wisconsin w Milwaukie. Autorzy rozmaitym, niereprezentatywnie dobranym grupom - łącznie 2496 osób - przedstawili do wypełnienia dwuczęściowy kwestionariusz. W części pierwszej umieścili 27 powodów picia, zaś w drugiej 12 pytań dotyczących ilości i częstotliwości picia piwa, wina i wódki. Odpowiedzi odnoszące się do motywów picia poddano rozmaitym procedurom wyodrębniania czynników, które wszystkie doprowadziły do zbliżonych rezultatów.

Otrzymali oni dwa czynniki objaśniające łącznie 27% wariacji. Pierwszy - stanowiący wyraz picia ucieczkowego, dostarczającego negatywnych wzmocnień, związany był szczególnie silnie²¹ z 9 powodami picia: wypicie alkoholu potrzebne mi jest aby się odprężyć; aby uwolnić się od napięć i stresów; lubię się napić, aby rozprostować się po pracy; napicie się sprawia, że czuję się pogodzony ze sobą; picie pomaga mi zapomnieć o niektórych moich problemach; piję, gdy jest mi smutno; na ogół piję, gdy jestem znudzony; napicie się pomaga mi się rozpogodzić, kiedy jestem w złym nastroju; picie pomaga mi zapomnieć o troskach. Jest to czynnik charakteryzujący picie dla uwolnienia się od nieprzyjemnych stanów psychicznych. Drugi czynnik, będący wyrazem picia społecznego, dostarczającego pozytywnych wzmocnień, wiązał się szczególnie z następującymi 5 powodami: piję, gdyż chcę się związać z ludźmi, którzy zwykle piją; bo piją moi znajomi; aby być towarzyski; dla uczczenia jakiejś towarzyskiej okazji; zgadzam się wypić, bo wymaga tego uprzejmość. Czynnik ten

właściwy jest ludziom, dla których spożywanie alkoholu jest środkiem do osiągnięcia jakiegoś społecznego celu, w rodzaju np. uzyskania aprobaty rówieśników.

W toku dalszej analizy okazało się, że najwięcej alkoholu spożywały osoby, których picie charakteryzował pierwszy czynnik, co zgodne jest z ustaleniami G. Edwardsa et al.

6. BADANIE Z 1985 R. - WYNIKI ANALIZY CZYNNIKOWEJ

Przejdźmy na koniec do naszego badania z 1985 r. Odpowiedzi dotyczące 17 powodów picia, wyszczególnionych w Tabeli 1, poddano analizie czynnikowej. Jej rezultaty okazały się częściowo odmienne od przedstawionych wyżej, bardzo w gruncie rzeczy zbieżnych prac zagranicznych.

Przede wszystkim należy zaznaczyć, że najczęściej stosowana metoda ortogonalnego rotowania układu odniesienia nie doprowadziła do zadowalających rezultatów; jeden z wyróżnionych za jej pomocą czynników miał bardzo wysokie ładunki czynnikowe ogromnej większości zmiennych oraz dość wysokie i znaczące - pozostałych. Natomiast posłużenie się ukośnym rotowaniem tego układu przyniosło nadające się do interpretacji rozwiązanie (Tabela 3).

W tabeli umieszczono dwie matryce - wzoru i struktury ładunków czynnikowych. Ładunki struktury - to współczynniki korelacji między zmiennymi a czynnikami, zaś ładunki wzoru - to współczynniki regresji zmiennych względem czynników. Matryca wzoru uważana jest za najbardziej sposobną do interpretacji ukośnych czynników (10).

Na czoło w analizie tej wysuwa się czynnik, który określić by można jako społeczny. Zgodnie z przyjętym kryterium (ładunek wzoru => 0,40) określa go w wypadku mężczyzn 7 zmiennych: piję bo lubię nastrój spotkań towarzyskich z alkoholem; bo przy alkoholu ludzie zbliżają się, zaprzyjaźniają; bo w moim towarzystwie często są okazje picia alkoholu; bo inni piją; bo alkohol dodaje mi energii i otuchy; aby uczcić jakieś wydarzenie lub okazję; piję, bo trudno innym odmówić. W tym zestawie zmiennych tylko co do jednej (alko-

hol dodaje mi energii i otuchy) można byłoby mieć wątpliwości, czy ma ona społeczny charakter, pozostałe wiążą się wyraźnie z piciem wraz z innymi, pod ich wpływem czy naciskiem, dla harmonijnego i przyjemnego funkcjonowania w swoim środowisku społecznym.

W wypadku kobiet kształt tego czynnika jest nieco inny. Obok wymienionych wyżej zmiennych społecznych, wysokie ładunki tego czynnika mają jeszcze dwie zmienne, o innym obliczu: po wypiciu jest mi dobrze oraz alkohol dodaje mi pewności siebie. Wynik ten wydaje się niejasny. Sprawa obu wspomnianych powodów picia jest zresztą zastanawiająca: dobre samopoczucie po wypiciu ma bowiem u kobiet także dość wysoki ładunek drugiego czynnika, co mogłoby sugerować, że powód ten był rozumiany przez część respondentek bardziej w sensie fizycznym niż psychicznym; uzyskiwanie pewności siebie miało natomiast dość wysoki ładunek także trzeciego czynnika, tak jak to jest u mężczyzn.

Drugi czynnik, nazwijmy go fizjologicznym, wyznaczają 3 zmienne: czasem wypijam kieliszek dla zdrowia; wypijam kieliszek, kiedy jestem zmęczony; lubię napić się przy jedzeniu. Pozostaje on w wyraźnym związku z dążeniem pijącego do zmiany swojego stanu fizycznego. Jest charakterystyczne, że bardzo nisko skorelowana jest z nim zmienna: piję, bo lubię smak alkoholu. Sugeruje to, podobnie jak rodzaj wymienionych wyżej, najsilniej z nim skorelowanych zmiennych, że nie jest to czynnik tożsamy z "trzecim" czynnikiem wymienionym w badaniach zagranicznych, wiążących się z przyjemnościowymi powodami picia. Czynnik ten prezentuje się bardzo podobnie w wypadku mężczyzn i kobiet.

Trzeci czynnik, najlepiej byłoby nazwać go psychologicznym, łączy się z następującymi 5 zmiennymi: piję, gdy spotkało mnie coś złego; by zapomnieć o codziennych troskach; dla dodania sobie pewności siebie; piję, gdyż po wypiciu jest mi dobrze; lubię smak alkoholu. Zmienne charakteryzujące ten czynnik odwołują się do chęci zmodyfikowania swojego stanu psychicznego na lepszy, osiągnięcia komfortu psychicznego, w jednym wypadku (smak alkoholu) droga reakcji

fizjologicznej. Poza tą ostatnią zmienną, pozostałe w pełni usprawiedliwiłyby nazwanie tego czynnika - ucieczkowym. Taki kształt przybrał on u mężczyzn.

W wypadku kobiet czynnik ten przyjął inną, trudną do interpretacji postać, nie współwyznaczając go bowiem ani używanie pewności siebie, ani dobrego samopoczucia, ani atrakcyjność smaku alkoholu, ale obok picia, aby zapomnieć o troskach i wówczas, gdy spotkało coś złego - picie gdyż wymaga tego praca. Obok dwóch powodów ucieczkowych pojawił się jeden wyraźnie społeczny.

Konkludując krótko te wywody dotyczące motywów picia podkreślić by należało zwłaszcza następujące momenty. Podstawowe rozróżnienie powodów picia na społeczne i indywidualne (ucieczkowe, psychologiczne) wydaje się zachowywać swoje znaczenie i jego aktualność nie budzi wątpliwości. Jest rzeczą interesującą, że w naszej analizie na czoło wysunęły się te pierwsze, gdy w badaniach anglo-amerykańskich - te drugie. Traktować to należy jako jeden z elementów swoistości polskiego modelu picia. O obu tych grupach motywów powiedzieć można, że nie mają one jednolitego charakteru, że stanowią one przypuszczalnie wiązki zbliżonych może, ale odrębnych motywów. Ponadto istnieją zapewne także inne motywy picia wymagające jeszcze eksploracji. Poszukiwanie przyjemności np. w smaku alkoholu czy picie dla jego domniemych zdrowotnych czy fizjologicznych efektów, stanowią dobre choć na pewno nie jedyne przykłady. Problem motywów picia otwarty jest ciągle dla dalszych pogłębionych badań.

*

MOTIVES FOR DRINKING

Summary

In the paper the motives (reasons) for drinking are considered. First, the pertinent American and British literature is reviewed and Polish papers on the subject are analyzed. Then the results related to the motives of drinking obtained in the 1985 Alcohol Drinking Survey are

described. The survey was carried out on a group of 1808 respondents forming a quota sample of Poland's population over 15 years old.

The respondents who admitted to have been consuming alcohol during the last year were asked about the importance for their drinking of every of the 17 reasons listed in the questionnaire. The factor analysis of the reasons revealed (oblique solution) three factors. The first one was comparable to the "social" factor identified by Cahalan et al, "the clubbable" - by Edwards et al, and "social obligation" - by Dight. The third factor was similar to the "escape", "ataractic" and "psychologic affect" factors, respectively.

The second factor identified in the present study, and considered as related to the search for the physiological effect, was somewhat different from the "other motives", "sophisticated", and "intrinsic enjoyment" factors revealed in above American and British studies. The highest factor loadings of the search for a physiological effect factor had the following three reasons: "I drink sometimes when I am tired", "I drink sometimes for health reasons", "I like to drink with meals". However, the reason "I like the taste of alcohol" was unrelated to this factor.

PISMIENNICTWO

1. Cahalan D., Cisin I.H., Crossley H.M.: American drinking practices. Rutgers Center for Alcohol Studies, New Brunswick NJ 1969, 164-183; 2. Calentano D.D., McQueen D.V.: Reliability and validity of estimates of alcoholism prevalence. Journal of Studies on Alcohol, 39, 5, 1978, 869-878; 3. Cutter H.S.G., O'Farrell T.J.: Relationship between reasons for drinking and customary behavior. Journal of Studies on Alcohol, 45, 4, 1984, 321-325; 4. Dight S. E.: Scottish drinking habits. A survey of Scottish drinking habits and attitudes towards alcohol carried out in 1972 for the Scottish Home and Health Department, HSMO, London 1976; 5. Edwards G., Hensman C., Chandler J., Peto J.: Motivation for drinking among men: survey of a London suburb. Psychological Medicine, 2, 3, 1972, 260-271; 6. Edwards G., Hensman C., Peto J.: A comparison of female and male motivation for drinking. The Inter. J. of Addictions, 8, 6, 1973, 577-587; 7. Faber P. D., Khavari K. A., Douglas F. D. IV: A factor analytic study of reasons for drinking: empirical validation of positive and negative reinforcement dimensions. Journal of Consulting and Clinical Psychology, 48, 6, 1980, 780-781; 8. Falewicz J.K.: Spożycie alkoholu w środowiskach młodzieżowych (na podstawie badań ankietowych). Ośrodek Badań ZHP, Biuletyn, Materiały z badań nr 61, grudzień 1971; 9. Falewicz J. K.: Spożycie alkoholu w Polsce i jego uwarunkowania. Wydaw. PRiTV, Warszawa 1972; 10. Green P.E. (przy współpracy J.D. Carroll): Analyzing multivariate data. The Dryden Press, Hinsdale 1978, p. 383.

11. Janik J.: Problemy alkoholizmu w Polsce - wybrane zagadnienia - z uwzględnieniem badań empirycznych. Instytut

Socjologii UW (niepubl. praca magisterska); 12. Jasiński J.: Spożycie napojów alkoholowych w Polsce w 1980 r. *Archiwum Kryminologii*, XI, 1984, 44-52; 13. Jasiński J.: Spożycie napojów alkoholowych w Polsce w 1985 r. Część I: Wzory zachowań. *Archiwum Kryminologii*, XVI, 1989 (w druku); 14. Kepiński A.: Rytm życia. Wydawnictwo Literackie, Kraków 1973, rozdz. Alkohol, 203-211; 15. Knupfer G., Fink R., Clark W. B., Goffman A.S.: Factors related to amount of drinking in an urban community. *Division of Alcoholic Rehabilitation, California State Department of Public Health, Berkeley* 1963; 16. Martin C., Casswell S.: Types of male drinkers: a multivariate study. *Journal of Studies on Alcohol*, 48, 2, 1987, 109-118; 17. Mulford H.A., Miller D.E.: Drinking in Iowa. III. Scale of definitions of alcohol-related behaviour. *Quarterly Journal of Studies on Alcohol*, 21, 1, 1960, 26-39; 18. Okoń J.: Analiza czynnikowa w psychologii. PWN, Warszawa 1960; 19. Ossowska M.: Motywy postępowania. Z zagadnień psychologii moralności. KiW, Warszawa 1949, s. 32; 20. Podgórecki A.: Patologia życia społecznego. PWN, Warszawa 1969, rozdz. Alkoholizm, 191-192.

21. Riley J.W. Jr., Marden C.F., Lifshitz M.: The motivation pattern of drinking. *Quarterly Journal of Studies on Alcohol*, 9,3, 1948, 353-362; 22. Szczepański J.: Inna polityka. W: J. Górski, K. Moczarski (red.): Alkohol w kulturze i obyczaju. Wiedza Powszechna, Warszawa 1972, 246-254; 23. Święcicki A.: Alkohol. Zagadnienia polityki społecznej. SKP, Warszawa 1968, 108-110; 24. Wald I., Kulisiewicz T., Morawski J., Bogusławski A.: Raport o problemach polityki w zakresie alkoholu. IWZZ, Warszawa 1981, s. 17.

Odsyłacze

1. Badanie to wykonano w ramach koordynowanego przez Instytut Psychiatrii i Neurologii programu międzyresortowego MR-11-22 "Zdrowotne i społeczne problemy związane z alkoholem i innymi substancjami uzależniającymi", a następnie kontynuowano jako jeden z tematów Centralnego Programu Badawczo-Rozwojowego 11.8. "Zapobieganie skutkom alkoholizmu i narkomanii". Placówką realizującą badanie był Instytut Państwa i Prawa PAN, a bezpośrednim wykonawcą prac terenowych i obliczenia uzyskanego materiału empirycznego - Ośrodek Badań Opinii Publicznej i Studiów Programowych Komitetu do Spraw Radia i Telewizji "Polskie Radio i Telewizja".

Było ono siódmym z kolei spośród przeprowadzonych u nas badań ankietowych mających za swój przedmiot te zagadnienia, a obejmujących swym zasięgiem reprezentatywne próby całej ludności kraju. Prace terenowe wykonane we wrześniu 1985 r. doprowadziły do zebrania, w następstwie rozmów ankietowanych z respondentami, wypowiedzi 1808 osób w wieku 16 i więcej lat (co stanowi 90,4% założonej próby).

2. O rezultatach uzyskanych w tym badaniu informował A. Święcicki już przed 20 laty. Por. A. Święcicki (23).

3. Terminu tego używam na oznaczenie opracowanej przez

autorów specjalnej klasyfikacji pijących (określanej jako skala G-F-V), w której bierze się pod uwagę częstość picia, ilości spożywane najczęściej i maksymalną ilość wypitego alkoholu. Klasyfikacja ta nie przyjęła się szerzej, aczkolwiek stosowana jest przez niektórych badaczy również obecnie. Por. D. Cahalan et al, s. 10-17 (1).

4. Szczegółowy opis badania opublikowany jest przez G. Edwardsa, J. Chandler, C. Hensman, J. Peto w trzech artykułach zamieszczonych w "Quarterly Journal of Studies on Alcohol", Supplement 6, 1972, s. 69-93, 94-119 i 120-128.

5. G. Edwards et al użyli w swoim badaniu innej niż D. Cahalan et al klasyfikacji badanych ze względu na intensywność ich picia. Brali w niej pod uwagę najczęściej pity napój (było nim na ogół piwo) i dzielili badanych na grupy, biorąc pod uwagę częstość jego picia w ciągu ostatnich 12 miesięcy i największe ilości tego napoju wypijane w czasie jednej okazji. Por. G. Edwards et al., s. 282 (5).

6. Dla porównania podają ich listę: (1) piję, bo lubię smak alkoholu; (2) piję, gdy mam pragnienie; (3) piję, bo sprawia to, że czuję się dobrze; (4) piję, bo pomaga mi to się odprężyć; (5) piję kiedy jestem w dołku (kiedy obrót spraw powoduje, że jestem przygnębiony); (6) piję, bo pomaga mi to w spaniu; (7) piję, bo wymaga tego moja praca; (8) piję, bo pomaga mi to zapomnieć o moich troskach; (9) piję, bo trudno jest odmówić; (10) piję, by coś uczcić albo na wakacjach; (11) piję ze względów zdrowotnych; (12) piję, bo dobrze się przy tym je; (13) piję czasem kiedy jestem niepokojny albo w napięciu; (14) piję, aby spowodować ożywienie kiedy jest ospale albo nudno; (15) piję, bo inni ludzie piją; (16) piję, bo mnie to ożywia i sprawia, że mogę stawiać czoła przeciwnościom; (17) piję, bo jest to moim zwyczajem.

7. Por. G. Edwards et al, s. 578-579 (6). Chodziło tu o picie gdyż trudno odmówić, z nudów, z przyzwyczajenia i gdyż wymaga tego praca.

8. Por. S.E. Dight, s. 163, 295 (4). Ostateczna lista przedstawiała się następująco: (1) piję, aby łatwiej mi się było odprężyć; (2) piję, bo mnie to odświeża; (3) piję, bo sprawia to, że czuję się dobrze; (4) piję, bo dobrze mi się przy tym je; (5) piję, kiedy chcę coś uczcić; (6) piję, bo moi znajomi piją; (7) piję, bo lubię smak alkoholu; (8) piję, aby się rozpogodzić; (9) piję, bo w niektórych sytuacjach wymaga tego uprzejmość; (10) piję, aby zapomnieć o swoich troskach; (11) piję, bo daje mi to poczucie pewności; (12) piję, aby być towarzyski; (13) piję, gdy chcę się pozbierać; (14) piję, bo poprawia mi to apetyt; (15) piję, bo pomaga mi to czuć się swobodnie z ludźmi.

9. Podział ten nie jest wyczerpujący. Poza nim umieścić by należało np. wywód A. Podgóreckiego (20), w którym kwestię motywów picia określa się mianem "zagadnienia badawczego" i informuje o treści dwóch przypadkowych prac dotyczących powodów picia alkoholu przez amerykańskich studentów.

10. Por. I. Wald et al (24). Autorzy tego raportu pominieli - nie bez racji - występujące u J. Szczepańskiego pi-

cie nałogowe, a ponadto dodali "picie instrumentalne w intencji załatwienia interesu".

11. Autor tego badania był najwidoczniej odmiennego zdania skoro napisał, że "w badaniach polskich" pytania o motyw "były jak dotąd postawione tylko studentom". Por. A. Święcicki, s. 110 (23).

12. Wśród mężczyzn stanowili oni co najmniej 3-4%, wśród kobiet co najmniej 14-19% (9, s. 74).

13. J.K. Falewicz (9, s. 33-35), omawiając otrzymane odpowiedzi stwierdził, że najczęściej występują u nas motyw hedonistyczne ("dla lepszego humoru, lepszej zabawy"), frustracyjne ("aby zapomnieć o troskach i kłopotach") oraz psychosomatyczne ("z przyzwyczajenia"). Jeśliby jednak wziąć łącznie - co byłoby ryzykownym zabiegiem - odpowiedzi wskazujące na motyw, jak je nazwał konformistyczne ("z obowiązku towarzyskiego", "aby dobrze żyć z ludźmi"), które określić by można za J.W. Rileyem et al po prostu jako społeczne, one to wysunęłyby się na pierwsze miejsce. Ponadto wątpliwości budzi traktowanie picia "dla lepszego humoru, lepszej zabawy" jako wyraz motywów hedonistycznych. Autor pisał dalej: "Motywy wyszczególnione w ankiecie wiązały się wyraźnie z wielkością spożycia napojów alkoholowych przez badanych. Abstynenci najczęściej wskazywali na rolę przyzwyczajenia, osoby pijące mało i umiarkowanie - przede wszystkim na motyw "hedonistyczne": picie dla lepszej rozrywki, zabawy itp. W miarę zwiększania spożycia, coraz częściej spotykano wskazania będące próbą racjonalizacji zajmowanych postaw. Należałyby do nich przede wszystkim motyw "frustracyjne": "piją, aby zapomnieć o troskach i kłopotach", "piją z nudy, ze zmęczenia, dla dodania sobie sił" oraz motyw "konformistyczne": "piją na skutek przymusu towarzyskiego" (9, s. 34).

Pytanie to - z rozszerzonym dalej repertuarem odpowiedzi - J.K. Falewicz stawiał także w swych badaniach nad pićciem przez młodzież (8, s. 35-41).

14. Jak wyjaśnili chodzi tu o czynnik związany z poszukiwaniem równowagi i spokoju wewnętrznego.

15. Chodzi o ładunki wynoszące co najmniej 0,30.

16. W wypadku kobiet najwyższe ładunki tego czynnika miały 3 zmienne: piję bo lubię smak alkoholu; aby coś uczcić albo na wakacjach; bo dobrze się przy tym je.

17. W wypadku kobiet najwyższe ładunki tego czynnika miały 3 zmienne: piję bo trudno jest odmówić; bo inni ludzie piją; bo jest to moim zwyczajem.

18. Na okoliczność tę zwraca uwagę S. Dight, s. 163 (4).

19. Podany tu odsetek określający część wyjaśnionej wariancji odnosi się do analizy odpowiedzi mężczyzn.

20. Autorka przyjęła tę samą granicę wielkości ładunku co G. Edwards et al - 0,30.

21. Za kryterium uznania związku jakiegoś powodu picia z danym czynnikiem za silny przyjęte zostało posiadanie przez niego ładunku czynnika co najmniej w wysokości 0,30 i nie posiadanie ładunku drugiego czynnika wyższego niż połowa największego ładunku tego czynnika.

Wyjaśnienia oznaczeń do Tabeli 1.

og - ogółem; m - mężczyźni; k - kobiety.

\bar{x} - średnie roczne spożycie przez daną grupę badanych wszystkich konsumowanych napojów alkoholowych (w litrach czystego alkoholu),

* - średnia obliczona dla zbiorowości mniejszej niż 30.

Poszczególne powody picia nazywa się w tekście w skróceniu: 1. smak; 2. dobre samopoczucie; 3. towarzystwo; 4. pewność siebie; 5. coś złego; 6. praca; 7. zapomnienie; 8. zachęta innych; 9. uczczenie czegoś; 10. zdrowie; 11. zmęczenie; 12. jedzenie; 13. przykład innych; 14. nastrój spotkań; 15. zbliżenie; 16. otucha i energia; 17. przyzwyczajenie.

Tabela 1

Respondenci spożywający alkohol w 1985 r. według powodów picia i pici

Lp.	Które z tych powodów picia są dla Pana(i) osobście ważne i skłaniają do wypicia alkoholu?	Płeć	Ogółem		Powód ten jest dla mnie									
					bardzo ważny		raczej ważny		raczej mało ważny		zupełnie nieważny		trudno mi powiedzieć	
			lb.	\bar{x}	l.b.	\bar{x}	l.b.	\bar{x}	l.b.	\bar{x}	l.b.	\bar{x}	l.b.	\bar{x}
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15
1.	Lubię smak alkoholu	og.	1443	7,02	100	13,48	209	11,74	338	7,60	651	4,56	145	5,45
		m.	771	10,52	62	18,14	129	16,08	201	10,71	302	7,03	77	8,32
		k.	672	3,00	38	5,87	80	4,76	137	3,14	349	2,43	68	2,19
2.	Po wypiciu jest mi dobrze	og.	1445	7,04	77	16,88	299	12,64	297	6,49	580	3,71	192	5,32
		m.	770	10,57	48	20,82	191	16,74	163	9,52	265	5,84	103	8,18
		k.	675	3,03	29	10,36*	108	5,39	134	2,80	315	1,93	89	2,02
3.	Pije, bo w moim towarzystwie często są takie okazje	og.	1459	7,08	108	10,48	338	11,99	318	5,61	543	2,96	152	5,20
		m.	782	10,57	77	21,93	221	15,24	174	8,43	243	4,81	67	8,51
		k.	677	3,05	31	13,16	117	5,84	144	2,21	300	1,46	85	2,58
4.	Alkohol dodaje mi pewności siebie	og.	1457	7,07	72	16,43	201	13,61	305	9,49	722	4,04	157	5,60
		m.	780	10,58	45	18,45	139	17,12	178	11,80	344	6,43	74	9,91
		k.	677	3,03	27	13,07*	62	5,74	127	3,85	378	1,88	83	1,76

1	2	3	4	5	6	7	7	9	10	11	12	13	14	15
5.	Pije, gdy spotka- ło mnie coś złego	og.	1459	7,08	68	17,30	154	13,79	244	10,69	839	4,35	154	5,01
		m.	779	10,62	44	19,27	109	16,52	156	15,00	391	6,77	79	8,12
		k.	680	3,03	24	13,76*	45	7,18	88	3,05	448	2,25	75	1,74
6.	Pije, bo wymaga tego moja praca	og.	1452	7,08	32	14,66	73	16,04	188	12,14	1034	5,36	125	6,57
		m.	776	10,61	19	14,38*	59	17,23	127	16,05	505	8,37	66	10,26
		k.	676	3,04	13	15,07*	14	11,04*	61	4,00	529	2,49	59	2,44
7.	Pije, by zapom- nieć o rodzinnych troskach	og.	1453	7,08	66	19,92	165	14,51	234	11,10	868	3,83	120	5,50
		m.	777	10,61	49	21,85	115	17,56	147	15,20	402	5,95	64	8,30
		k.	676	5,03	17	14,38*	50	7,49	87	4,16	466	2,01	56	2,31
8.	Pije, gdy trudno mi innym odmó- wić	og.	1452	7,05	104	14,58	354	9,52	318	6,79	577	4,57	99	5,43
		m.	777	10,53	69	18,33	224	12,59	188	9,42	257	7,80	39	8,32
		k.	675	3,04	35	7,59	130	4,23	130	2,99	320	1,98	60	3,55
9.	Pije, by uczcić jakieś wydarze- nie lub okazję	og.	1469	7,03	263	12,05	693	6,89	246	4,72	209	4,61	58	4,40
		m.	784	10,54	155	16,50	391	9,87	122	8,10	90	7,60	26	6,75*
		k.	685	3,02	108	5,77	302	3,02	124	1,41	119	2,35	32	2,51
10.	Czasem wypijam kieliszek dla zdrowia	og.	1456	7,02	125	10,58	278	8,20	281	8,26	644	5,19	128	7,54
		m.	777	10,52	73	13,17	166	10,96	166	12,24	304	8,35	68	12,16
		k.	679	3,03	52	6,94	112	4,11	115	2,52	340	2,38	60	2,31
11.	Czasem wypijam kieliszek jak jestem zmęczony	og.	1456	6,99	40	17,22	139	10,52	218	10,26	918	5,24	141	6,86
		m.	777	10,46	24	18,66*	93	13,30	143	13,94	443	8,17	74	11,23
		k.	679	3,03	16	15,05*	46	4,90	75	3,26	475	2,52	67	2,24

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15
12.	Lubię napić się przy jedzeniu	og.	1456	7,02	35	18,63	152	10,63	216	9,52	910	5,42	143	6,82
		m.	777	10,52	22	24,74*	106	12,11	140	12,51	441	8,70	68	11,15
		k.	679	3,04	13	8,28*	46	7,21	76	4,00	469	2,35	75	2,89
13.	Pije,bo inni pija	og.	1443	7,12	67	18,00	188	12,31	184	8,43	860	4,88	144	7,01
		m.	776	10,63	48	22,72	119	15,51	118	11,45	412	7,76	79	9,69
		k.	667	3,04	19	6,05*	69	6,79	66	3,03	448	2,24	65	3,75
14.	Lubię nastroj spotkań towarzyskich z alkoholem	og.	1498	7,06	171	15,21	429	9,67	264	5,92	480	3,06	114	4,51
		m.	781	10,57	116	19,52	265	13,72	135	9,31	207	4,91	58	6,03
		k.	677	3,01	55	6,11	164	4,75	129	2,36	273	1,66	56	2,94
15.	Pije,bo przy alkoholu ludzie zbliżają się, zaprzyjaźniają	og.	1461	7,04	157	15,78	396	9,72	288	5,95	514	3,07	106	6,31
		m.	781	10,53	110	18,06	254	12,81	158	8,51	206	5,20	53	10,77
		k.	680	3,03	47	10,47	142	4,20	130	2,83	308	1,65	53	1,86
16.	Alkohol dodaje mi otuchy i energii	og.	1454	7,00	94	16,64	216	13,81	249	8,02	748	3,76	147	5,66
		m.	777	10,50	62	19,78	145	17,07	146	11,80	347	5,86	77	9,07
		k.	677	3,01	32	10,57	71	7,16	103	2,66	401	1,95	70	1,90
17.	Pije z przyzwyczajenia	og.	1457	7,13	36	25,49	68	20,37	102	15,14	1059	4,86	192	7,28
		m.	780	10,69	29	26,90*	58	22,36	72	19,73	513	7,26	108	10,30
		k.	677	3,04	7	19,62*	10	8,84*	30	4,14	546	2,60	84	3,40

Tabela 2 Respondenci spożywający alkohol w 1985 r. według powodów picia oraz rodzaju ostatniej okazji konsumowania wódki i wina

(odsetki odpowiedzi na pytanie o powody picia: "bardzo ważny" + "raczej ważny")

Lp.	Które z tych powodów picia są dla Pana(i) osobiście ważne i skłaniają do wypicia alkoholu?	Ostatni raz picia							
		wódki był wg wzoru				wina był wg wzoru			
		ogółem	rodzinno-uroczystościowego	koleżeńsko-towarzystwiego	pijacksko-zadaniowego	ogółem	rodzinno-uroczystościowego	koleżeńsko-towarzystwiego	pijacksko-zadaniowego
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10
1.	Lubię smak alkoholu	22,3	15,9	25,3	35,3	23,5	18,2	25,1	37,0
2.	Po wypiciu jest mi dobrze	28,0	19,0	30,8	46,1	29,5	22,0	35,0	38,8
3.	Pije, bo w moim towarzystwie często są takie okazje	33,0	25,1	38,1	55,5	34,0	23,3	39,5	52,7
4.	Alkohol dodaje mi pewności siebie	20,6	11,1	25,1	38,2	22,0	14,1	26,7	32,7
5.	Pije, gdy spotkało mnie coś złego	16,7	8,8	18,4	34,6	16,8	9,9	20,3	28,1
6.	Pije, bo wymaga tego moja praca	8,1	4,5	5,9	13,5	7,4	5,3	6,7	15,8
7.	Pije, by zapomnieć o codziennych troskach	17,3	8,5	18,8	38,6	17,9	11,2	19,5	32,1
8.	Pije, gdy trudno mi innym odmówić	33,6	27,0	34,1	52,2	33,9	25,7	38,7	48,2

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10
9.	Piję, by uczcić jakieś wydarzenie lub okazję	67,4	64,3	70,3	70,6	68,9	66,0	71,8	73,5
10.	Czasem wypijam kieliszek dla zdrowia	29,5	28,0	29,5	32,9	27,6	24,4	25,0	38,6
11.	Czasem wypijam kieliszek jak jestem zmęczony	13,5	10,6	13,4	19,8	12,8	8,8	13,9	19,9
12.	Lubię napić się przy jedzeniu	13,3	10,6	13,4	20,6	14,7	12,0	14,1	22,6
13.	Piję, bo inni pija	19,0	11,2	19,4	38,3	20,4	13,7	22,5	34,1
14.	Lubię nastrój spotkań towarzyskich z alkoholem	44,3	32,0	52,2	62,1	44,8	33,8	54,2	58,8
15.	Piję, bo przy alkoholu ludzie zbliżają się, zaprzyjaźniają	40,2	29,3	46,1	61,0	40,5	28,7	48,5	58,2
16.	Alkohol dodaje mi otuchy i energii	23,3	13,3	27,9	42,4	24,7	14,7	29,3	41,5
17.	Piję z przyzwyczajenia	7,6	2,2	6,4	22,3	8,6	3,7	10,6	18,6

Tabela 3 Czynniki leżące u podstaw powodów picia mężczyzn i kobiet (analiza czynnikowa-
wyniki rotacji ukośnej)

Lp	Które z tych powodów są dla Pana(i) osobiście ważne i skłaniają do wypicia alkoholu?	Mężczyźni						Kobiety					
		Czynnik 1		Czynnik 2		Czynnik 3		Czynnik 1		Czynnik 2		Czynnik 3	
		wzór	struktura	wzór	struktura	wzór	struktura	wzór	struktura	wzór	struktura	wzór	struktura
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14
1.	Lubię smak alkoholu	0,139	0,447	0,131	0,138	<u>0,402</u>	0,555	0,296	0,416	0,266	0,390	0,050	0,283
2.	Po wypiciu jest mi dobrze	0,287	0,585	0,111	0,347	<u>0,467</u>	0,662	<u>0,427</u>	0,585	0,331	0,512	0,079	0,396
3.	Pije, bo w moim towarzystwie często są takie okazje	<u>0,615</u>	0,700	-0,058	0,197	0,185	0,512	<u>0,594</u>	0,676	-0,021	0,256	0,185	0,404
4.	Alkohol dodaje mi pewności siebie	0,345	0,619	-0,016	0,248	<u>0,496</u>	0,685	<u>0,533</u>	0,700	0,061	0,355	0,301	0,578
5.	Pije, gdy spotkało mnie coś złego	0,101	0,485	0,064	0,295	<u>0,648</u>	0,724	0,079	0,445	0,143	0,392	<u>0,652</u>	0,739
6.	Pije, bo wymaga tego moja praca	0,255	0,438	0,143	0,300	0,244	0,432	0,185	0,429	0,067	0,299	<u>0,429</u>	0,548
7.	Pije, by zapomnieć o codziennych troskach	0,158	0,530	0,106	0,341	<u>0,603</u>	0,724	0,102	0,476	0,138	0,403	<u>0,674</u>	0,770
8.	Pije, gdy trudno innym odmówić	<u>0,567</u>	0,613	-0,101	0,124	0,139	0,427	<u>0,458</u>	0,510	-0,122	0,111	0,200	0,379
9.	Pije, by uczcić jakiegoś wydarzenia lub okazje	<u>0,400</u>	0,477	0,081	0,238	0,093	0,341	<u>0,442</u>	0,456	0,052	0,208	-0,009	0,221
10.	Czasem wypijam kieliszek dla zdrowia	-0,021	0,166	<u>0,667</u>	0,644	-0,046	0,146	-0,012	0,220	<u>0,650</u>	0,644	-0,005	0,209

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14
11.	Czasem wypijam kie- liszek jak jestem zmęczony	-0,033	0,264	<u>0,706</u>	0,734	0,125	0,323	-0,020	0,331	<u>0,698</u>	0,761	0,208	0,434
12.	Lubię napić się przy jedzeniu	0,154	0,342	<u>0,403</u>	0,485	0,106	0,315	0,132	0,387	<u>0,436</u>	0,552	0,202	0,413
13.	Piję, bo inni piją	<u>0,608</u>	0,633	-0,037	0,179	0,065	0,395	<u>0,559</u>	0,546	-0,125	0,099	0,067	0,294
14.	Lubię nastrój spotkań towarzyskich z alko- holem	<u>0,807</u>	0,783	0,109	0,336	-0,105	0,381	<u>0,812</u>	0,759	0,026	0,275	-0,129	0,270
15.	Piję, bo przy alkoholu ludzie się zbliżają zaprzyjaźniają	<u>0,737</u>	0,754	0,033	0,274	0,012	0,436	<u>0,792</u>	0,789	0,120	0,373	-0,096	0,325
16.	Alkohol dodaje mi energii i otuchy	<u>0,496</u>	0,690	0,014	0,277	0,338	0,620	<u>0,541</u>	0,683	0,219	0,459	0,132	0,466
17.	Piję z przyzwyczaj- enia	0,345	0,513	0,118	0,300	0,232	0,462	0,074	0,347	0,270	0,421	0,365	0,492